

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Agata Kędzierawska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Gliwicach

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 15 czerwca 2013 r. **nr** (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu J. K. prawo do emerytury poczynając od 15 maja 2013 roku;
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

(-) SSO Mariola Szmajduch

Sygn. akt. VIII U 2065/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 czerwca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., powołując się na ustawę z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) odmówił ubezpieczonemu J. K. prawa do emerytury z powodu nieudokumentowania wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Równocześnie organ rentowy poinformował, iż nie uznał ubezpieczonemu za pracę w warunkach szczególnych okresu pracy od 1 września 1969r. do 31 marca 1975r. i od 1 sierpnia 1977r. do 28 lutego 1993r., z uwagi na fakt, iż w tych okresach zajmował stanowiska, na których praca nie została zaliczona do pracy w szczególnych warunkach, bowiem stanowiska te nie zostały wymienione w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej uchylenia i przyznania mu prawa do spornego świadczenia. W uzasadnieniu podniósł, że wykonywanie przez niego, w spornym okresie, pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach mogą potwierdzić świadkowie, o przesłuchanie których wniósł. Zaznaczył nadto, że w spornych okresach zmiana stanowisk pracy miała na celu możliwość zmiany jego zaszeregowania i tym samym podniesienia wynagrodzenia, a pomijając tę okoliczność bez względu na nazwę zajmowanego aktualnie stanowiska pracy stale w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę jako spawacz na przemian z pracami wykonywanymi bezpośrednio przy stanowiskach spawalniczych. Ostatecznie sprecyzował na rozprawie w dniu 26 listopada 2013r., że nie domaga się uznania za pracę w warunkach szczególnych okresu praktycznej nauki zawodu oraz okresu pełnienia służby wojskowej.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. Organ rentowy wskazał, że wprawdzie ubezpieczony udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednak na dzień 31 grudnia 1998r. nie udowodnił wymaganego 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze a jedynie 6 lat, 11 miesięcy i 16 dni takiej pracy. Organ rentowy zaznaczył nadto, że spornych okresów nie uznał za pracę w warunkach szczególnych bowiem istnieje rozbieżność pomiędzy zapisami w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych i świadectwie pracy. Dalej ZUS podniósł, że w okresie od 1 września 1969r. do 24 czerwca 1971r. ubezpieczony odbywał praktyczną naukę zawodu, a w okresie od 26 kwietnia 1973r. do 6 czerwca 1973r. odbywał służbę wojskową, zatem w tych okresach nie mógł stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać pracy w warunkach szczególnych.

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy w Gliwicach poczynił następujące ustalenia:

Ubezpieczony J. K. urodził się (...)

W dniu 15 kwietnia 2013r. złożył wniosek o emeryturę w wieku niższym niż 65 lat z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W dniu 15 czerwca 2013r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję odmowną.

Na podstawie złożonych przez niego świadectw pracy organ rentowy uwzględnił mu, do 31 grudnia 1998r., 6 lat, 11 miesięcy i 16 dni stażu pracy w szczególnych warunkach.

W okresie od 1 września 1969r. do 27 grudnia 2000r., ubezpieczony J. K. był zatrudniony początkowo w Przedsiębiorstwie (...) w K., a po prywatyzacji tego przedsiębiorstwa, u jego następcy prawnego, tj. (...) S.A. w K.. Było to przedsiębiorstwo zajmujące się w głównej mierze wykonywaniem różnego rodzaju prac remontowo - montażowych na rzecz hut i koksowni na terenie całego kraju. W ramach tego przedsiębiorstwa były wydzielone różne wydziały, w tym wydział W-1, zajmujący się wykonywaniem wielkogabarytowych konstrukcji stalowych dla hut i koksowni. W wydziale tym pracowało 150 pracowników, podzielonych na kilkanaście brygad po 12 – 13 pracowników. Brygada taka składała się w połowie ze spawaczy, a w pozostałej części z pracowników wykonujących różnego rodzaju prace na rzecz spawaczy, jak ślusarze, przepalacze, traserzy. Każda taka brygada była kierowana przez brygadzystę pracującego razem z tą brygadą, który odbierał zlecenie od mistrza, następnie rano rozdzielał poszczególne prace pomiędzy członków brygady, a po zakończonej dniówce sprawdzał realizację powierzonych działań. Przez pozostałą część dniówki roboczej brygadzista pracował tak samo jak pozostali członkowie brygady. Wszystkie brygady pracowały stale na jednej hali, z tym, że poszczególne brygady miały wydzielone osłonami osobne stanowiska o wymiarach 15 na 20 metrów. Wszyscy członkowie brygady pracowali w obrębie tego stanowiska, które nie było poprzedzielane na mniejsze stanowiska, zatem na terenie miejsca pracy całej brygady panowały te same warunki środowiska pracy.

Sąd ustalił, że praca każdej z brygad wyglądała w ten , że na początku dniówki

brygadzista odbierał plany konkretnego elementu konstrukcji do wykonania, zamawiał odpowiednią ilość blachy i kształtowników, które przywożone były z magazynu. Następnie wszyscy członkowie brygady przystępowali do

trasowania, tj. zaznaczania, na arkuszach blachy, za pomocą specjalnych rysików, kształtu przyszłych elementów składowych konstrukcji. Jako że konstrukcje były wykonane z grubej blachy, wycinanie z niej elementów odbywało się palnikami gazowymi (tlenowo - acetylenowymi), bądź elektrycznymi (przy użyciu specjalnych elektrod). Wszyscy członkowie brygady w początkowym stadium realizacji danej konstrukcji wycinali palnikami części, które następnie doszlifowywano, składano ze sobą i szepiano, tj. za pomocą spawarki elektrycznej wykonywano wstępne niewielkiej długości spawy, które utrzymywały łączone elementy razem. Z momentem gdy pewna ilość elementów została już wycięta i szepiona, spawacze przystępowali do wykonywania spawów ostatecznych, tj. wzdłuż wszystkich łączonych krawędzi. W tym czasie pozostali członkowie brygady, w dalszym ciągu wycinali pozostałe części składowe i szepiali jej razem i przekazywali do dalszej pracy spawaczom. Następnie, gdy wszystkie elementy wycięto i szepiono, wszyscy członkowie brygady przystępowali do ciągłego spawania, przy czym spawacze z odpowiednimi uprawnieniami spawalniczymi, wykonywali główne spawy odpowiadające za wytrzymałość konstrukcji, zaś pozostali pracownicy, nawet nie mający stosownych uprawnień spawalniczych, w tym czasie bądź szepiali elementy składowe, bądź też po nabyciu większego doświadczenia, spawali ciągłym spawem, jednak jedynie elementy wykończeniowe i mniej istotne, którymi nie musieli się zajmować spawacze o wysokich kwalifikacjach. Po zespawaniu całej konstrukcji, była ona w miejscu jej montażu, doszlifowywana mechanicznie przez wszystkich członków brygady, a następnie przez nich malowana antykorozyjnie. Po pomalowaniu dana konstrukcja była przestawiana w miejsce przeznaczone do jej zmagazynowania, a brygada która ją wykonała, wznawiała, opisany powyżej, cykl produkcji kolejnej konstrukcji.

Ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia w (...), z wyjątkiem okresu nauki w szkole zawodowej oraz pracy na budowie eksportowej w (...) O. od 3 marca 1986r. do 31 grudnia 1986r., pracował w wydziale W-11 i był członkiem takiej brygady, z tym, że zmieniały się stanowiska, które zajmował. W szczególności w okresie:

- od 2 lipca 1973r. do 31 marca 1974r. zajmował stanowisko ślusarza,
- od 1 kwietnia 1974r. do 31 marca 1975r. zajmował stanowisko składacza konstrukcji,
- od 1 kwietnia 1975r. do 31 lipca 1977r. zajmował stanowisko spawacza,
- od 1 sierpnia 1977r. do 31 maja 1981r. zajmował stanowisko składacza konstrukcji,
- od 1 czerwca 1981r. do 28 lutego 1983r. zajmował stanowisko ślusarza,
- od 1 marca 1983r. do 30 kwietnia 1983r. zajmował stanowisko ślusarza grupowy,
- od 1 maja 1983r. do 2 marca 1986r. zajmował stanowisko brygadzysty,
- do 3 marca 1986r. do 31 grudnia 1986r., pracował na budowie eksportowej w (...) O., gdzie zajmował stanowiska: ślusarza przepalacza i pomocy murarza,
- od 26 stycznia 1987r. do 31 marca 1987r. zajmował stanowisko ślusarza,
- od 1 kwietnia 1987r. do 31 lipca 1990r. zajmował stanowisko ślusarza,
- od 1 sierpnia 1990r. do 28 lutego 1993r. zajmował stanowisko ślusarza,
- od 1 marca 1993r. do końca zatrudnienia u tego pracodawcy w roku 2000, zajmował stanowisko spawacza.

W praktyce jego praca wyglądała w ten sposób, że przez cały sporny okres, z wyjątkiem pracy na budowie eksportowej, ubezpieczony jako członek opisanej wyżej brygady montażowej, zajmował się wszystkimi pracami wykonywanymi przez tą brygadę. W szczególności w trakcie pełnych dniówek roboczych zajmował się trasowaniem na arkuszach blachy, wycinaniem wytrasowanych elementów za pomocą palnika gazowego, szepianiem wyciętych elementów za pomocą spawarki elektrycznej, spawaniem ciągłym również za pomocą spawarki elektrycznej, szlifowaniem zespawanych elementów i malowaniem całej konstrukcji farbą antykorozyjną miniową. Odwołujący mimo zmiany nazewnictwa stanowiska wykonywał w zasadzie te same obowiązki. Zmianie ulegała jedynie

proporcja czasu pracy poświęcanego na wykonywanie poszczególnych czynności oraz stawka zaszeregowania, bowiem aby podnieść danemu pracownikowi wynagrodzenie, pracodawca zmieniał jego nazwę stanowiska pracy, na takie, wobec którego taryfikator wynagradzania przewidywał wyższą stawkę wynagrodzenia.

W szczególności jako spawacz, przez wszystkie dniówki w miesiącu zajmował się prawie wyłącznie spawaniem. Z kolei na pozostałych stanowiskach około 30% dniówek w miesiącu poświęcał na trasowanie, malowanie i szlifowanie, zaś przez około 17 – 18 dniówek w miesiącu zajmował się stale spawaniem, szepianiem i przepalaniem. Praca ta wykonywana była po 8 godzin dziennie. Dodatkowo, w czasie gdy wykonywał prace inne niż spawalnicze, to znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych, tj. od kilku metrów do kilkudziesięciu centymetrów. Sytuacja taka była spowodowana małym obszarem na którym pracowała brygada ubezpieczonego i dużą ilością spawaczy, którzy spawali równocześnie przez całe dniówki robocze.

Sąd ustalił również, że w czasie pracy na budowie eksportowej odwołujący został wprawdzie skierowany do pracy w Koksowni w O., gdzie miał rozbierać baterie koksownicze, jednak na miejscu został od początku kontraktu, do jego zakończenia skierowany do koksowni w K., gdzie stale i przez całe dniówki robocze, zajmował się wyłącznie przepalaniem- rozcinaniem konstrukcji stalowych przy użyciu palnika gazowego.

Czynnikami szkodliwymi w narażeniu na które pracował ubezpieczony, były: nadmierny hałas pochodzący od maszyn w ruchu i prac spawalniczych, działanie pola elektromagnetycznego wytwarzanego przez spawarki elektryczne, zapylenie i zadymienie podczas spawania, a także promieniowanie ultrafioletowe pochodzące od płomienia gazowego i luku elektrycznego w spawarkach i panikach.

Pracownikom wypłacano dodatki szkodliwe, wydawano mleko.

Przez pewien okres czasu odwołujący pełnił dodatkowo funkcję brygadzysty, co polegało na tym, że mistrz, albo kierownik zlecał mu zakres robót dla całej brygady, do realizacji na daną dniówkę. Ubezpieczony rozdzielał prace pomiędzy pracowników i sam zajmował się wykonywaniem prac. Żadnych innych prac biurowych związanych z dozorem pracy brygady nie wykonywał.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego (koperta, k.35), zeznań świadków: M. P. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 6:54 i nast.), W. J. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 37:20 i nast.), T. G. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 50:37 i nast.), i J. A. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 28 stycznia 2014r. minuty od 6:08 i nast.), wyjaśnień odwołującego (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 28 stycznia 2014r. minuty od 25:49 i nast. oraz w dniu 11 lutego 2014r. minuty od 1:09 i nast.), a także akt emerytalnych świadków T. G. i W. J., dołączonych do akt niniejszej sprawy. Zgromadzona w sprawie dokumentacja została sporządzona w sposób rzetelny i nie budzący wątpliwości, a zeznania świadków są spójne, logiczne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Ponadto zeznania świadków korespondują z wyjaśnieniami samego ubezpieczonego.

Kwestie ogólnego stażu pracy ubezpieczonego nie była sporna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U.

z 2009r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) w powiązaniu z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz.43 ze zm.) ubezpieczonym mężczyznom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przy pracach wymienionych w wykazie A, przysługuje prawo do emerytury w razie łącznego spełnienia następujących warunków:

1. osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat

2. posiadania wymaganego okresu zatrudnienia wynoszącego 25 lat, w tym

co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym akcie prawnym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z kolei zgodnie z treścią art. 184 ust 1 ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Na podstawie tego przepisu, prawo do emerytury w obniżonym wieku, przysługuje ubezpieczonemu, który w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999r. spełnił warunki w zakresie posiadania ogólnego stażu pracy oraz pracy wykonywanej w warunkach szczególnych a nie osiągnął wymaganego wieku.

Kwestia posiadania przez ubezpieczonego ponad 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz ukończenie 60 lat nie były sporne.

Okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła posiadania przez ubezpieczonego (na dzień 1 stycznia 1999r.) wymaganego 15 letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem organ rentowy zaliczył do takiej pracy okres 6 lat, 11 miesięcy i 16 dni.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyjął, że ubezpieczony posiada wymagany 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych przy spawaniu.

Postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony obok zaliczonych przez organ rentowy okresów pracy w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie (...) w K., wykonywał taką pracę w tym przedsiębiorstwie oraz w (...) S.A. w K. również w okresach od 6 czerwca 1973r., tj. od zakończenia służby wojskowej do 31 marca 1975r. i od 1 sierpnia 1977r. do 28 lutego 1993r.

Zatem, po doliczeniu tych okresów do okresów pracy w szczególnych warunkach uwzględnionych przez organ rentowy, ubezpieczony posiada (na dzień 1 stycznia 1999r.) ponad 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w tej części spornego okresu, kiedy nie przebywał na budowie eksportowej, wykonywał stale w wymiarze 70% (17 - 18) dniówek w miesiącu, prace przy spawaniu, tj. zajmował się przez całe dniówki robocze pracami ściśle spawalniczymi, jak wycinanie palnikiem, szepianie spawarką elektryczną oraz wykonywanie ciągłych spawów również spawarką elektryczną. Nie był w tym czasie kierowany do innych prac, a sporadyczne wykonywanie robót ślusarskich, czy traserskich nie wpływa na przedstawioną ocenę charakteru jego pracy, bowiem jego praca w tym okresie, na każdym etapie produkcji, była związana z wykonaniem efektu finalnego, którym była stalowa konstrukcja wielkogabarytowa, wykonana w technologii spawalniczej.

Z kolei w trakcie pracy na budowie eksportowej, odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się wyłącznie cięciem za pomocą palnika acetylenowego, konstrukcji stalowych.

Niezależnie zatem od nazwy stanowiska pracy, ubezpieczony pracował przy pracach spawalniczych wymienionych pod poz. 12 działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.

Należy podkreślić, że okres zatrudnienia może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych, gdy pracownik faktycznie wykonywał prace objęte wykazem prac uprawniających do wcześniejszej emerytury, pomimo że stanowisko jakie mu formalnie przypisano nie jest wymienione w wykazie. Wymieniony wyżej wykaz A nie określa bowiem stanowisk pracy, ale definiuje rodzaj prac, które są uważane za wykonywane w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie dla zakwalifikowania pracy jako realizowanej w szczególnych warunkach ma nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale rodzaj, charakter i warunki pracy.

Bez znaczenia pozostaje także fakt, że organ rentowy zakwestionował zapisy poczynione w tym zakresie przez pracodawcę odwołującego w stosownych świadectwach wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Fakt wykonywania takiej pracy został wykazany w postępowaniu sądowym za pomocą innych dowodów. W postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia - w tym wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że ubezpieczony legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganym 15 - letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Nadto Sąd uznał, że z momentem osiągnięcia 60 lat, tj. z dniem 15 maja 2013r. odwołujący spełnił wszystkie warunki uprawniające go do otrzymania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W związku z powyższym Sąd z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 15 maja 2013r. tj. od ukończenia 60 lat.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

SSO Mariola Szmajduch

Zarządzenie:

1. uzasadnienie odnotować,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć organowi rentowemu,
3. kalendarz 14 dni lub z wpływem.

(...).03.2014r.

HŁ